

Mirosław Bogdan

Politechnika Gliwicka

Historyczne konsekwencje liturgicznej i architektonicznej odnowy strefy ołtarza a posoborowa obecność tabernakulum

We wnętrzu sakralnym gotyckim, pozbawionym lektorium, i tym budowanym bez niego, barokowym i neohistorycznym, ołtarz jest udostępniony wizualnie tak jak dzisiaj – wszystkim zgromadzonym w kościele. Godne zauważenia przy tym jest to, że wówczas ksiądz celebrował Mszę Świętą jako ten, który nie jest odwrócony twarzą do wspólnoty. Obecnie, po II Soborze Watykańskim (1962–1965), ksiądz obchodzi stół ofiarny i celebrował Mszę Świętą jako odwrócony twarzą do wiernych¹. Tutaj główna oś kompozycji, oś symetrii, nie posiada już tak wielkiego znaczenia jak poprzednio, ponieważ nie musi eksponować tabernakulum, gdy nie ma obowiązku jego umieszczania na jej zakończeniu. Również za naszych dni dyspozycja przęsłowa jest traktowana w pewnym sensie inaczej niż wcześniej – teraz jedyny ołtarz sam podąża w pewnym rodzaju drogą, aby spotkać wspólnotę. W konsekwencji znajduje się w środku niej, a nie jak poprzednio, na zakończeniu osi, oddalony od niej.

Instrukcja *Inter oecumenici* z 1964 roku, opublikowana podczas obrad Soboru, wprowadzając odprawianie Mszy Świętej twarzą do zgromadzenia w porównaniu z Soborem Trydenckim (1545–1563), zachowującym jeszcze średniowieczną pozycję celebransa odwróconego plecami do wspólnoty, przybliżyła współczesną aktualność pojęcia przestrzeni posoborowej.

¹ Por. *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* [dalej: OWMR], 2000, *Institutio Generalis* nr 299; Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Inter oecumenici* (26.09.1964), nr 91.

Wraz z dokumentami posoborowymi pojawia się definicja posoborowego wnętrza, układu, ołtarza i tabernakulum. Dotyczy to przestrzeni sakralnej odmiennej od przedsoborowej, funkcjonującej do lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, posiadającej z reguły przedsoborowe wnętrze, układ, ołtarz i tabernakulum.

Strefa liturgii Eucharystii we wnętrzu posoborowym

Nawa, w której gromadzą się wierni, i strefa liturgii Eucharystii, w której wznosi się ołtarz, są dwoma różnymi miejscami. Już od czasu Soboru Trydenckiego, a szczególnie dzisiaj, musi istnieć między nimi dobra wzrokowa komunikacja. Zbliżenie ludzi do ołtarza i odprawianie liturgii twarzą do wiernych ułatwia w znacznym stopniu po II Soborze Watykańskim udział we Mszy Świętej. Wierni, przebywając obecnie w odległości kilku metrów od ołtarza, odczuwają jego bliskość. Gdy ta odległość przekracza komfortową wartość 20 m, wytwarza się już izolacja. Gdy komfortowa odległość percepcyjna pomiędzy modlącym się w ławce a stołem ofiarnym zostaje zachowana, dobrze jest, aby szerokość strefy nawowej, gdy łączy się ona z prezbiterium, nie przekraczała 16 m.

Przy tym wszystkim jesteśmy przyzwyczajeni, aby plan prezbiterium posiadał symetryczną formę. Powinno być ono wyodrębnione we wnętrzu kościoła poprzez to, że jego płaszczyzna przewyższa posadzkę nawy rozwijającej się horyzontalnie na jednym poziomie. Nie powinno się przy tym zapominać o formalnej odmienności i wystroju tej strefy, która powinna mieć takie rozmiary, aby zapewniały swobodne sprawowanie obrzędów liturgicznych². W konsekwencji ten funkcjonalny obszar decyduje o traktowaniu jego strefy jako przestrzeni centralnej. To eucharystyczne centrum nie powołuje się obecnie na uwarunkowania konstrukcyjne, a te dotyczące sprawowania Liturgii Świętej powinny być wystarczające dla odczytu centralizującego charakteru tego obszaru.

Poprzednio centralizujące uwypuklenie skrzyżowania głównych osi konstytuowało centrum krzyżowania się naw, tej podstawowej z tą transeptu, a eksponowało to przeszło podstawowe świątyni. Gdyby obecnie zbudowano takie skrzyżowanie, to istniałoby ono dla umiejscowienia w nim

² Por. tamże.

posoborowego centrum eucharystycznego. Dotyczy to centralizującej funkcji współczesnego eksponowania obrzędu Mszy Świętej, co w sposób naturalny wymusza przeniesienie strefy liturgii Eucharystii z obszaru zakończenia głównej osi układu do obszaru jej krzyżowania się z drugą osią, wyznaczającą w taki sposób centrum architektoniczne. Gdy staje się ono równocześnie centrum liturgicznym, tutaj wierny jest dobrze widoczny, dostrzegalny i aktualny w swojej obecności dla wspólnoty z celebransem. Eksponuje to rozległa płaszczyzna podłogi, która może dostosować do tej horyzontalnej całości regularność sufitu. W tej estetyce każda osoba i rzecz są zawsze eksponowane wobec centrum. Ale to ostatnie dobrze spełnia swoje zadania, gdy odczyt jego funkcji jest tak uwypuklany, że nie wymaga on wyraźnych uwarunkowań architektonicznych, jak skrzyżowanie nawy podłużnej z transeptem, nie występującym z reguły w formalnym języku współczesnej formy sakralnej. W konsekwencji obecnie umiejscowienie siedzeń zależy przede wszystkim od miejsca zbudowania ołtarza, a nie jak wcześniej, również od dyspozycji sklepień. Może to prezentować kompozycja promienista, gdzie jedyny ołtarz przejmuje rolę źródła dla całej kompozycji.

Przy aspekcie źródłowym szukanie estetycznej prostoty odczytu znaków liturgicznych staje się czymś oczywistym. Temu też powinna być podporządkowana posoborowa aranżacja ołtarzowej przestrzeni przy współczesnym ołtarzu. Dotyka to problemu możliwości prawidłowego zasygnalizowania podwójnej obecności Chrystusa, który w trakcie liturgicznego przeistoczenia „będąc kapłanem” staje się jednocześnie ofiarą³. Podkreśla to *Pontyfikał rzymski*, który stwierdza, że:

Przez namaszczenie krzyżmem ołtarz staje się symbolem Chrystusa, który przede wszystkim został „Namaszczony” i tak jest nazwany. Ojciec przecież namaścił Go Duchem Świętym i ustanowił Najwyższym Kapłanem, aby na ołtarzu swojego Ciała złożył w ofierze swoje życie za zbawienie wszystkich⁴.

Jeżeli przy tym wszystkim kapłan odprawiający Mszę Świętą symbolizuje samego Chrystusa, to szczególnie cenne staje się ciągle oglądanie sylwetki celebrującego w funkcji obchodzenia współczesnego stołu ofiarnego. Jest to tym bardziej unaocznione, gdy ołtarz posoborowy zapewnia oglądanie oblicza celebrującego, gdy jest ono przez cały czas trwania Mszy Świętej

³ Por. A. Bandelier, *Simple question sur la Messe et la liturgie*, Chambray-les-Tours 1999, s. 12n.

⁴ *Pontyfikał rzymski. Obrzęd poświęcenia ołtarza*, nr 22a; por. Kodeks Prawa Kanonicznego [dalej: KPK], 1983, kan. 932.

zwrócone w naszą stronę. To poszukiwanie oblicza Bożego, ukrytego w obliczu księdza w trakcie wypełniania jego funkcji liturgicznych, jest już zapewnione współcześnie w dokumentach o usytuowaniu ołtarza. Dotyczy to *Mszału Rzymskiego*, który stwierdza że:

Ołtarz główny nie powinien przylegać do ściany, aby łatwo było obejść go dokoła i odprawiać przy nim w stronę ludu. Powinien być ustawiony w takim miejscu, by rzeczywiście stanowił ośrodek, ku któremu spontanicznie zwracać się będzie uwaga wiernych⁵.

Dwa funkcjonujące ołtarze i jedno czynne tabernakulum

Dokumenty mówią w sposób jednoznaczny, że w kościołach, które są nowe, można budować tylko jeden stół ofiarny. W konsekwencji jest on związany z obecnością jednej nawy, formującej wnętrze świątyni. Dotyczy to nawy służącej wspólnocie, nazywanej dużą, gdzie dyspozycja drugiego stołu ofiarnego obecnie funkcjonującego nie jest dopuszczalna według prawa. *Pontyfikał rzymski* podaje następujące wskazania:

W nowych kościołach należy zbudować tylko jeden ołtarz, aby na wspólnym zgromadzeniu wiernych jedyny ołtarz oznaczał jedyne Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa, oraz jedną Eucharystię Kościoła. W kaplicy natomiast, w miarę możliwości w jakiś sposób oddzielonej od nawy kościoła, w której umieszcza się tabernakulum do przechowywania Najświętszego Sakramentu, można postawić drugi ołtarz, gdzie również można odprawiać Mszę Świętą w dni powszednie dla małej liczby wiernych⁶.

Dotyczy to „wspólnoty kościoła tygodniowego”, podczas gdy „wspólnota kościoła niedzielnego” jest zgromadzona w strefie nawowej świątyni. Tak więc jest możliwe tworzenie współczesnego wnętrza sakralnego o formie dwóch przestrzeni przynależnych do swoich ołtarzy, kiedy te przestrzenie przylegają do siebie jako konsekwencja faktu budowania jednego tabernakulum we wnętrzu kościelnym. Postępując za tą myślą, dotyczy to tabernakulum, które nie jest zbyt oddalone od strefy eucharystycznej „kościoła niedzielnego” i od strefy eucharystycznej kaplicy „kościoła tygodniowego”. Kiedy pierwszy z tych kościołów funkcjonuje w dzień świąteczny, a ten drugi w dzień powszedni, istnieje obowiązek, aby obydwie posiadały dostęp

⁵ OWMR, *Institutio Generalis*, nr 299; Święta Kongregacja Obrzędów, Instr. *Inter oecumenici*, nr 91.

⁶ *Pontyfikał rzymski. Obrzęd poświęcenia kościoła*, nr 7; Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Inter oecumenici*, nr 93.

do tabernakulum⁷. Ten dostęp jest związany nie tylko z faktem Mszy Świętej i rozdawaniem Komunii Świętej, ale również z funkcją modlitwy, która jest nieodzowna przed tą świętą szafką. Kiedy jest ona umiejscawiana w nawie „kościółki niedzielnej” albo w kaplicy „kościółki tygodniowej”, staje się źródłem adoracji i kontemplacji. Gdy tabernakulum jest umiejscowione na zewnątrz tych dwóch przestrzeni, a dotyczy to również innej kaplicy, powiązanej z tymi podstawowymi przestrzeniami, jego funkcja adoracyjna i kontemplacyjna pozostaje ta sama⁸.

Ołtarz posoborowy wznoszony bez tabernakulum

Obecnie wzrokowa ogólnodostępność akcji liturgicznej sprawowanej przy ołtarzu jest wymogiem. Dlatego przy odprawianiu Mszy Świętej przez celebrans odwróconego w stronę ludu i znajdującego się za stołem ofiarnym dobrze jest budować ołtarz bez tabernakulum. Dotyczy to oglądalności cielesnej tak samo jak duchowej, objawiającej intelektowi w sposób jednoznaczny, za pomocą jawnej dostępności gestu liturgicznego tej pierwszej, realne postaciowo „ukrywanie się” rzeczywistości osobowej Chrystusa. Jest to realizowane oczywiście przy udziale obszaru niewidzialnej Komunii i trwaniu w łasce uświęcającej⁹.

Jeżeli ołtarz ofiarny, widzialne centrum akcji liturgicznej, przestaje być miejscem przechowywania Najświętszego Sakramentu, a wyodrębnione tabernakulum stanowi jeszcze jeden ważny element wnętrza, zmiana ta ma podstawy teologiczne i duszpasterskie. Przede wszystkim chodzi o zróżnicowanie sposobów obecności Chrystusa. Reforma uwypukla ich wartość, przywraca właściwe znaczenie każdemu elementowi celebry i podkreśla, że ze względu na jasność znaku na ołtarzu, na którym odprawia się Mszę Świętą, nie powinno się już od jej początku akcentować obecności Chrystusa Eucharystycznego, będącej przecież owocem konsekracji¹⁰.

W konsekwencji zapewnienie percepcyjnej oglądalności tego, co się dzieje na mensie ołtarzowej w trakcie przeistoczenia, upewnia nas w prze-

⁷ Por. KPK, kan. 938.

⁸ Por. Święta Kongregacja Obrzędów, instr. *Eucharisticum Mysterium* (25.05.1967), nr 52n.

⁹ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, Katowice 2003, s. 46.

¹⁰ Por. Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Inter oecumenici*, nr 95; Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Eucharisticum Mysterium*, nr 55.

konaniu, że scenograficzny środek ekspozycji jawnej obecności gestu rąk przy łamaniu chleba na stole ofiarnym nie pomniejsza obszaru duchowego dzieła i to, co ma pozostać w ukryciu, pozostaje takie do końca. Dlatego zainstalowanie współcześnie tabernakulum na ołtarzu, może tylko podkreślić znaczenie uroczystego zabezpieczenia przy przechowaniu pokarmu eucharystycznego. Tymczasem obecnie nie przywołuje to predyspozycji do liturgicznego wyeksponowania tej świętej, pięknej szafki na mensie ołtarzowej. Taka historyczna gloryfikacja obecności tajemnicy samego przeistoczenia, które to właśnie przed tą szafką się dokonywało w okresie potrydenckim Kościoła, za naszych dni jest nieobecna. W końcu przeistoczenie jest dziełem innego świata i jako takie posiada taką samą wartość, niezależnie od tego, czy dokonuje się na mensie ołtarzowej związanej z zainstalowaniem tabernakulum, czy też na tej bez jego obecności.

Przy jego zainstalowaniu przestaje w końcu istnieć możliwość odprawiania Mszy Świętej twarzą w stronę zgromadzenia, a co za tym idzie, zanika pewna forma pełnej wzrokowej percepcji stołu ofiarnego.

W zamian, jeżeli tabernakulum nie jest na osi głównej w kościele, należy czuwać, aby było ono dostrzegalne od drzwi wejściowych [...]. Odnośnie do płomienia, który pali się dzień i noc, jest to już tradycją, będącą w uszanowaniu w Świątyni Jerozolimskiej. Jest on znakiem, że On nie śpi ani nie drzemie, stróż Izraela¹¹.

Poprzez architekturę naszej epoki należy więc odpowiedzieć, jak kreować świątynię Bożą dla wspólnoty, która jest zgrupowana pomiędzy jedynym ołtarzem a jedynym tabernakulum, obok tych elementów albo naokoło nich.

Ołtarz w posoborowej strefie liturgii Eucharystii

Ołtarz, przy którym sprawowana jest codzienna Eucharystia, powinien być zbudowany z materiałów trwałych i umiejscowiony na trwałe w strefie liturgii Eucharystii. Jest on zbudowany z mensy (płyta) i cokołu (stipes), na którym ona spoczywa¹².

¹¹ A. Bandelier, *Simple questions...*, dz. cyt., s. 129.

¹² Por. M. Bogdan, *Ołtarz – centrum przestrzeni sakralnej według prawa liturgii posoborowej*, Katowice 1994, s. 8.

Gdy istnieje on obecnie bez predelli, tabernakulum i retabulum, przyjmuje wyraźnie formę stołu. Jest to najczęściej kamienna albo drewniana płaska mensa posadowiona na kamiennym albo drewnianym cokole albo na czterech narożnych nogach zbudowanych z tych materiałów. O tym, że jest to stół ofiarny, zapewnia nas jego szczególne usadowienie w centrum strefy liturgii Eucharystii. Jest to podwyższenie w formie platformy przewyższającej o kilka stopni ten obszar prezbiterium, który nie bierze udziału w kształtowaniu jego podstawowych stref funkcjonalnych. Do tych podstawowych stref należą oczywiście: strefa ołtarzowa, strefa liturgii Słowa, ta ambona, i miejsce przewodniczenia (*sedilia*), związane bezpośrednio z fotelem celebransza. Podkreślmy tutaj, że tabernakulum i chrzcielnica stanowią dwie strefy uzupełniające, które mogą się znaleźć, ale nie muszą, w przestrzeni wspólnego prezbiterium. Ono samo musi zaświadczać o pierwszoplanowości obecności mensy ołtarzowej i budować w nas przekonanie o konieczności odnajdywania aspektu źródłowego właśnie w tym obiekcie.

W okresie wczesnochrześcijańskim mensa oznaczała płytę z marmuru, leżącą na niskim cokole z terakoty, cegieł pokrytych zaprawą cementową, przeważnie w kształcie litery C, na której składano pokarm spożywany w czasie refrigerium (uczta urządzana ku czci zmarłych w kościołach memorialnych i na cmentarzach)¹³. Nazwę mensa stosowano również jako synonim ołtarza, który został wzniesiony na grobie męczennika¹⁴.

Współczesne konieczne wyposażenie ołtarza stanowią: obrus, krzyż i świeczniki. Krzyż może być umieszczony na ołtarzu lub obok niego i ma być dobrze widoczny dla zgromadzenia wiernych. Świeczniki mogą stać przy ołtarzu albo przy krzyżu, ale nie powinny przesłaniać akcji liturgicznej lub w niej przeszkadzać. Ze względów funkcjonalnych dobre jest nieumiejscawianie górnej płaszczyzny mensy poniżej wysokości 95 cm; tak określona wysokość współczesnego ołtarza definiuje obecnie stół ofiarny jako rzeczywistość bez obecności grobu z relikwiami świętego. Ten obowiązek umieszczania grobu pod mensą ołtarzową istniał jeszcze przed II Soborem Watykańskim, ale dzisiaj już nie istnieje. Przy tym wszystkim

¹³ Por. B. Filarska, *Początki architektury chrześcijańskiej*, Lublin 1983, s. 265.

¹⁴ Por. J. Mieczkowski, J. Superson, *Teologiczne usytuowanie ołtarza w świątyni chrześcijańskiej*, „Collectanea Theologica”, R. 78, 2008, nr 1, s. 115.

nie należy w nowych kościołach umieszczać nad ołtarzem ani figur, ani obrazów świętych¹⁵.

Godność słowa Bożego wymaga, aby w obiekcie sakralnym było ono głoszone z miejsca, na którym w czasie liturgii Słowa spontanicznie skupia się uwaga wiernych. Dobrym miejscem dla ambony, która obok stołu ofiarnego i sedilii jest trzecim podstawowym elementem strefy liturgii Eucharystii, jest jej miejsce po prawej stronie ołtarza. W tym kontekście pulpit lektora powinien zostać umieszczony po jego lewej stronie.

Przechowywanie Eucharystii we wnętrzu posoborowym

Zasadniczym i pierwotnym celem przechowywania Eucharystii poza Mszą Świętą jest udzielanie wiatyku. Drugi cel to rozdawanie Komunii Świętej i adoracja Jezusa Chrystusa obecnego w sakramencie¹⁶. W konsekwencji konsekrowane Hostie należy odpowiednio często odnawiać i przechowywać w puszce albo odpowiednim naczyniu w takiej liczbie, aby ich wystarczało do Komunii Świętej chorych oraz innych wiernych poza Mszą Świętą¹⁷.

Przy przyjmowaniu Komunii Świętej podczas obecności w kościele charakterystyczne jest to, że przyjmujący odpowiada „Amen” i przyjmuje Najświętszy Sakrament od kapłana do ust lub, jeżeli jest dozwolone – a obecnie tak właśnie się dzieje – na dłoń¹⁸.

Najświętszy Sakrament należy przechowywać w jednym tabernakulum, gdy jako takie jest ono organizowane w kontekście całego wnętrza kościelnego. Jako skrzynka ogniotrwała i pancerna powinno być nieruchome, mocne i nieprzeźroczyste, a ponadto zamykane, aby wykluczało niebezpieczeństwo profanacji¹⁹.

Gdy we współczesnym kościele jest umiejscawiane tylko jedno tabernakulum, umiejscawiana przy nim „wieczna” lampka posiada swoje szcze-

¹⁵ Por. *Pontyfikał rzymski. Obrzęd poświęcenia Kościoła*, nr 10.

¹⁶ Por. Święta Kongregacja Sakramentów, Instrukcja *Quam plurimum* (01.10.1949); Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Eucharisticum Mysterium*, nr 49.

¹⁷ Por. Święta Kongregacja Kultu Bożego, Dekret *Eucharistiae Sacramentum* (21.06.1973), „Acta Apostolicae Sedis” [dalej: AAS], R. 65, 1973, s. 610.

¹⁸ Por. OWMR, *Institutio Generalis*, nr 161.

¹⁹ Por. Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Inter oecumenici*, nr 95; KPK, kan. 938; OWMR, *Institutio Generalis*, nr 314.

gólne uzasadnienie. Podkreśla ona, że Chrystus jest tylko jeden, wskazuje na Jego obecność i pobudza w kontekście przestrzennym do Jego czci²⁰.

Miejsce przechowywania Najświętszego Sakramentu jest związane z obecnością małej mensy, której górna płaszczyzna zwykle je poprzedza na wysokości od 110 do 130 cm powyżej posadzki. Przy tak dobranej dobrej wysokości funkcjonalnej ta mała mensa powinna być takiej wielkości, aby po otwarciu tabernakulum została zapewniona możliwość umiejscowienia na niej co najmniej dwóch puszek z komunikantami w środku oraz dwóch świec po bokach. Jest to strefa uhonorowania i wyeksponowania Najświętszego Sakramentu. Przy tym wszystkim wymogi liturgiczne wskazują na powściągliwość przy ozdabianiu drzwiczek tabernakulum. Zastosowany tutaj symbol powinien być wyraźnie czytelny. Wyeksponowane w kontekście całego wnętrza drzwiczki tabernakulum są w końcu najważniejszym ekspozycyjnym elementem tej świętej szafki. Wraz z nią powinny one pobudzać do adoracji indywidualnej i zbiorowej.

Tabernakulum funkcjonujące w wydzielonej kaplicy

We współczesnych kościołach spotykamy się z trzema rozwiązaniami funkcjonalnymi umieszczenia tabernakulum. Pierwszy typ przewidywany przez *Wprowadzenie do Mszału* mówi o tabernakulum umiejscowionym w kaplicy. Przy jej umiejscowieniu obok albo za strefą liturgii Eucharystii zostaje wzmocniona symbolicznie ranga tej strefy wnętrza. Oczywiście przy umiejscowieniu kaplicy z tabernakulum, która może pełnić funkcję kościoła tygodniowego albo kaplicy Najświętszego Sakramentu, w innej strefie wnętrza jej znaczenie nie ulega pomniejszeniu. Istnieje tylko problem dłuższej drogi, jaka może wówczas zaistnieć pomiędzy strefą prezbiterialną a strefą przechowywania konsekrowanych Hostii. Ta ostatnia strefa jest w końcu potrzebna celebransowi w trakcie Mszy Świętej, gdy rozdaje on Komunię Świętą. Przybliżenie tej strefy do strefy liturgii Eucharystii w konsekwencji nie tylko ułatwia proces komunikowania, ale też pozwala w sposób bardziej bezpośredni na zaistnienie znaku liturgicznej współzależności tych dwóch obszarów.

Oczywiście przestrzeń wydzielonej kaplicy przy uwzględnieniu tego, że poprzez rozsunięcie ściany może zostać włączona w przestrzeń nawową,

²⁰ Por. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja Eucharisticum Mysterium*, nr 57; KPK, kan. 940.

powinna nade wszystko posługiwać się atmosferą intymności. Gdy dotyczy to kaplicy kościoła tygodniowego albo kaplicy Najświętszego Sakramentu, gdzie zostaje on wystawiony dla jego uczczenia, odpowiedź jest identyczna. Jest to związane przeważnie z obecnością tabernakulum, a w konsekwencji uszanowanie modlitwy prywatnej i adoracji przynoszącej ucieszenie oraz spokój wewnętrzny, posiada tutaj szczególne uzasadnienie²¹.

Tabernakulum funkcjonujące na bocznym ołtarzu zabytkowego kościoła historycznego

Drugi typ umiejscowienia tabernakulum dotyczy jego zaistalowania na bocznym ołtarzu kościoła historycznego. Wówczas oczywiście Msza Święta nie jest odprawiana przy tym ołtarzu, a jeśli zachodzi taka konieczność, to należy uwzględnić w tym miejscu pozycję celebrującego jako odwróconego plecami do zgromadzenia. Konieczność takiej celebracji jest związana na przykład z obecnością cudownego obrazu, przewyższającego w strefie retabulum mensę historycznego ołtarza bocznego. Gdy umiejscowimy tutaj współczesne tabernakulum, mensa pozostaje dostępna dla wszystkich czynności liturgicznych. Szafka przechowująca Najświętszy Sakrament, umiejscowiona w strefie predelli, pozwala na dogodne wykonywanie wszystkich czynności związanych z konsekracją i obrzędem Mszy Świętej. Jako współczesna szafka ta nie musi być wyposażona w konopeum. W konsekwencji umiejscowienie współczesnej formy tabernakulum na historycznym ołtarzu nie jest zabiegiem łatwym pod względem kompozycyjnym.

Taki problem nie istnieje, gdy wykorzystujemy historyczną szafkę do przechowywania Najświętszego Sakramentu obecnie. Takie tabernakulum jako historycznie związane z predellą historycznego ołtarza nie wymaga specjalnych zabiegów formalnych. Jest to po prostu współczesna kontynuacja jego wykorzystywania, zapewnionego od czasu Soboru Trydenckiego. Takie historyczne tabernakulum, nawet jeśli pozbawi się go obecnie konopeum, jest silnie kompozycyjnie związane ze strukturą zabytkową ołtarza i taka mała zmiana nie posiada decydującego wpływu.

²¹ Por. Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Eucharisticum Mysterium*, nr 53; *Rytuał rzymski. Komunia Święta i kult Najświętszego Sakramentu poza Mszą*, wyd. wzorcowe 1973, nr 9; KPK, kan. 938.

Jedno funkcjonujące tabernakulum i dwa ołtarze na jednej architektonicznej osi zabytkowego wnętrza sakralnego

Przy umiejscowieniu obecnie funkcjonującego tabernakulum na bocznym zabytkowym ołtarzu problem dotyczy nade wszystko obszaru funkcjonalnego. Chodzi o utrudnienie związane z tym, że droga łącząca ołtarz posoborowy, ten konsekracji, z tamtym, gdzie znajduje się tabernakulum, może niejednokrotnie być krzywą, określoną przez kształt wnętrz przedsoborowych kościołów. Tutaj przechodzenie celebransa ze strefy prawie że zakończenia nawy głównej do strefy zakończenia nawy bocznej może okazać się niekiedy zabiegiem, który nie eksponuje wyraźnego odczytu drogi kapłana przenoszącego Hostie we wnętrzu sakralnym. Oczywiście celebrans w celu udzielenia Komunii Świętej musi pokonywać tę drogę, która łączy stół ofiarny z tabernakulum. W konsekwencji jest dobrze, gdy historyczny kościół dostosowany do funkcji posoborowych albo kościół współczesny wydobywają za pomocą elementów strukturalnych czytelną obecność tej drogi.

Taka jej czytelna obecność jest na pewno uzyskiwana, gdy tabernakulum jest umiejscowione w historycznym ołtarzu głównym, znajdującym się na osiowym zakończeniu całego układu. Ten ołtarz, oglądany obecnie przez wszystkich i traktowany jako piękne tło akcji liturgicznej, traci również swoją historyczną nazwę. Już nie jest nazywany ołtarzem głównym. Jeśli posiada on dziś tabernakulum funkcjonujące lub niefunkcjonujące, to jeszcze z jego trydencką ekspozycją, nie posiada on tabernakulum, jego forma z retabulum ubogaconym koncentrycznie przy kompozycji obrazowej przywołuje głównie swój zabytkowy akcent²². Kiedy obowiązkowe staje się pozostawienie, dla uszanowania plastycznego piękna, zabytkowego retabulum na zakończeniu historycznego prezbiterium, kompozycja tegoż retabulum przyjmuje na siebie funkcję plastycznego centrum wnętrza. Pomimo umieszczenia przed nim współczesnego ołtarza instalowanego na głównej osi układu powyższa funkcja zostaje zachowana. W konsekwencji powstają dwa centra umiejscowione w prezbiterium na osi podstawowej: kompozycyjne, historyczne, i celebracyjne, ukonstytuowane współcześnie²³.

²² Por. M. Bogdan, *L'architecture de la forme historique de l'église et l'autel contemporain*. Architektura historycznej formy kościoła a ołtarz współczesny, Katowice 2003, s. 14.

²³ Por. *Chronique d'art sacré*, red. I. Renaud-Chamska, Paris 1958, nr 53, s. 20.

Ta osiowa integracja dwóch ołtarzy z różnych czasów przywołuje bezpośrednio pojęcie drogi, którą ksiądz musi przejść, aby zanieść pokarm eucharystyczny ze stołu ofiarnego do tabernakulum. Jest to ta sama droga, na którą wstępuje celebrans wyjmując konsekrowane Hostie przy rozdzielaniu Komunii Świętej. Człowiek zachwycony pięknem historycznego ołtarza w pewnym stopniu jej nie zauważa. A jest ona w końcu zapewnieniem, że to, co najważniejsze, jest zabezpieczone. Oczywiście odnosi się to do konsekrowanych Hostii, ale przy tym wszystkim jakby ożywia historyczny ołtarz. Posiadając czynne tabernakulum, pełni on funkcje użytkowe, a to w końcu decyduje o jego przystosowaniu do posoborowej odnowy liturgicznej.

Tabernakulum funkcjonujące w strefie liturgii Eucharystii za ołtarzem posoborowym wznoszonym we wnętrzu współczesnym

Uwzględniając powyższe walory, usytuowanie współczesnego tabernakulum w strefie liturgii Eucharystii, na osi za ołtarzem posoborowym, staje się przypadkiem szczególnym przy projektowaniu nowoczesnych wnętrz sakralnych, ujmujących obecność tej świętej szafki w obszarze prezbiterialnym kościoła. Takie tabernakulum, które zajęło miejsce tabernakulum historycznego związanego z historycznym ołtarzem głównym, istnieje obecnie jako samodzielny element bez rzeczywistości stołu ofiarnego. Należy je umieszczać obecnie tak wysoko, aby nie zostało zasłonięte w trakcie akcji liturgicznej. Szczegółność tego rozwiązania przywołuje nade wszystko walory funkcjonalne. Dotyczy to w dalszym ciągu drogi łączącej w strefie liturgii Eucharystii ołtarz z tabernakulum. Może być ona eksponowana jako wyraźnie prosta i co za tym idzie, może być czytelna jako znak jej liturgicznego przeznaczenia. Przy tym wszystkim jest ona w nowoczesnym wnętrzu wyraźnie krótsza, gdy porównamy ją z drogą w długich zabytkowych, szczególnie gotyckich, prezbiteriach, gdzie posoborowy stół ofiarny jest znacznie oddalony na głównej osi od tabernakulum funkcjonującego w zabytkowym „głównym” ołtarzu.

Oczywiście umiejscowienie tabernakulum za ołtarzem, na osiowym zakończeniu współczesnej strefy liturgii Eucharystii, jest tylko jedną z odmian jego umiejscowienia w tej strefie. Można to realizować tutaj

nieosiowo, umieszczając tabernakulum w ścianie, następnie w witrażu tej strefy czy też na stalli, kształtując „słup eucharystyczny”, zaprojektowany w bliskości stołu ofiarnego.

W konsekwencji trzeci typ umiejscowienia tabernakulum, uwzględniający jego obecność w strefie liturgii Eucharystii, przywołuje wyraźne uszanowanie aspektu funkcjonalnego w trakcie trwania nabożeństwa. Nie odnajdujemy tego tak wyraźnie przy umiejscowieniu tabernakulum w wydzielonej kaplicy czy też na bocznym historycznym ołtarzu. Występująca przy trzecim typie umiejscowienia tabernakulum bliskość ołtarza i szafki, w której jest przechowywany Najświętszy Sakrament, staje się nade wszystko udogodnieniem przy rozdawaniu Komunii Świętej. Nie dotyczy ona bezpośrednio problemu istnienia czy nieistnienia balasek oddzielających strefę prezbiterialną od nawy, ale odległości, na jaką w kościele posoborowym wspólnota może się zbliżyć do stopni ołtarzowych. Oczywiście, gdy balaski nie są obecnie projektowane, ołtarz przesuwają się wizualnie w stronę zgromadzonej we wnętrzu wspólnoty. Gdy dziś przyjmujemy Komunię Świętą w pozycji stojącej przed ołtarzem, po uformowaniu wzdłuż nawy kościoła szeregu procesyjnego, balaski wydają się niepotrzebne.

Balaski dobrze pełniły swoją funkcję przy prezbiterium związanym z ekspozycją ołtarza historycznego. Istniejące wówczas retabulum, przy odpowiedniej długości strefy prezbiterialnej, której oś była flankowana dwustronnie przez stalle, zapewniało, że funkcja balasek jest tutaj prawidłowa jako kompozycja wprowadzająca do tego obszaru. Gdy ołtarz zamykał cały ten układ kompozycyjny, to balaski go rozpoczynały, służąc klęczącym przy przyjmowaniu Komunii Świętej. Jako zainstalowane na miejscu historycznego lektorium zaświadczały, że posiadają one swoje uzasadnienie przy krótszej strefie prezbiterialnej niż gotycka. To subtelne odgraniczenie strefy ołtarzowej od reszty wnętrza podkreślało nade wszystko aspekt szczególności tej strefy.

Wyjątkowość strefy liturgii Eucharystii w posoborowej przestrzeni wnętrza sakralnego

Akcentowanie szczególnego charakteru strefy liturgii Eucharystii nie wymaga w naszych czasach odgradzających balasek. Dzisiaj jeden stopień,

tw. komunijny, jest wystarczający, aby odgraniczyć strefę liturgii Eucharystii od strefy nawowej dla wiernych. Oczywiście teraz każdy z nas może spostrzegać ten specyficzny stopień jako miejsce całkowicie wizualnie otwarte na strefę ołtarzową. Jest ona w końcu „przedłużeniem” tego, co się dokonało podczas Ostatniej Wieczerzy, i zaświadcza o nieprzemijalności tego faktu.

W konsekwencji, umieszczając w prezbiterium malowidło ściennie albo płaskorzeźbę, nie możemy zapominać o jego całkowitym tematycznym uzależnieniu od liturgicznego przeznaczenia ołtarza. Sam jego cokół służy w końcu plastycznemu wyeksponowaniu określonego religijnego wątku tematycznego. Elementy płaskorzeźby w kamieniu, drewnie, metaloplastyki, ze scenami przedstawiającymi ustanowienie Najświętszej Eucharystii typu „Ostatnia Wieczerza” mają tutaj swoje głębokie uzasadnienie.

Moc rzuconego w strefie liturgii Eucharystii pionowego snopu światła ożywia, prowadzi ku górze. Zawsze może być ono podkreślone przez obecność witraży w tym miejscu. Dzięki temu powstaje piękna przestrzenna mozaika barw utkana z różnych środków wyrazu przestrzennego. Z barwnej mgły o soczystych kolorach, utkanej przez światło, wyłania się ołtarz.

Stoi on w najświętszym miejscu kościoła, szeregiem stopni wzniesiony ponad resztę przestrzeni, która sama jest wyłączona z obszaru działalności ludzkiej, wyodrębniona jak świętość duszy. Stoi zbudowany mocno na masywnym cokole, jak ta niekłamliwa wola w człowieku, wiedząca o Bogu i zdecydowana stanąć w Jego sprawie. A na cokole spoczywa płyta, mensa, miejsce przystosowane wybornie do składania ofiary: swobodna, równa płaszczyzna, bez żadnych zakamarków i załomów. Nie masz tu żadnych praktyk niejasnych, schowanych w półcieniu – wszystko tu jasne, dostępne spojrzeniom każdego²⁴.

Podniesienie eucharystyczne i jego aktualność

Wystawienie Najświętszego Sakramentu w monstrancji w zależności od zaleceń liturgii może się odbywać na mensie ołtarza albo na specjalnie do tego przygotowanym trwałym tronie. Taki tron jest charakterystycznym elementem kaplicy Najświętszego Sakramentu, gdzie adoracja może przyjąć charakter nieustannej adoracji. Dotyczy to formy tronu posiadającego

²⁴ R. Guardini, *Znaki święte*, Wrocław 1987, s. 66.

kształt małej mensy, która powinna być jakby odpowiedzią na formę znajdującego się w jej sąsiedztwie tabernakulum. Wystawienie dotyczy Hostii konsekrowanej na ołtarzu, przechowywanej w tabernakulum, następnie eksponowanej do adoracji pomiędzy dwoma świecami. Przy tym wszystkim umiejscowienie „wystawienniczego tronu” nad tabernakulum powołuje się na czytelność znaku eucharystycznego. Tutaj eksponowana dla modlitwy Hostia pozostaje blisko miejsca jej przechowywania, a po wyjęciu z tego miejsca zostaje uniesiona do góry, aby tak pozostać w trakcie adoracji.

Jeżeli chrześcijaństwo ma się wyróżniać w naszych czasach przede wszystkim „sztuką modlitwy”, jak nie odczuwać odnowionej potrzeby dłuższego zatrzymania się przed Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie na duchowej rozmowie, na cichej adoracji w postawie pełnej miłości²⁵.

Podkreślmy przy tym, że ważny jest moment podniesienia Hostii dla jej uczczenia. Ustawodawstwo odnoszące się do tego elementu jest związane z epoką gotyku. Dotyczy to IV Soboru Laterańskiego z 1215 roku, który wezwał do adorowania Najświętszego Sakramentu. Zgodnie z tymi rozporządzeniami aż do dzisiaj istnieje obowiązek przyjmowania Komunii Świętej co najmniej raz w roku w okresie wielkanocnym. Sobór Laterański zalecił przy tym gest liturgicznego podniesienia w trakcie odprawiania Mszy Świętej. Ten gest najpierw wykonuje się z chlebem, a po krótkim czasie to samo dotyczy wina konsekrowanego. Element pozycji klęczącej, jaką przyjmuje wtedy wspólnota, i zalecany przy tym jednoczesny dźwięk dzwonu mają służyć podkreśleniu, że dzieje się coś specyficznego²⁶.

Przechowywanie konsekrowanego chleba w średniowieczu a pierwsze tabernakula

W epoce gotyku, gdy ekspozycja podniesienia eucharystycznego jest czymś oczywistym, nie jest podkreślana obecność miejsca przechowywania konsekrowanych Hostii. Dziś, gdy istnieje tabernakulum, jego istnienie podkreśla fakt, że sposób przechowywania tego świętego pokarmu może stać się elementem porządkującym przestrzeń architektoniczną. Gdy w średniowieczu gotyckim nie jest zasadniczo możliwe umieszczanie konsekro-

²⁵ Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*..., nr 25.

²⁶ Por. M. Maliński, *Dzieje ludzi, którzy uwierzyli w Chrystusa*, Poznań 1983, s. 109n.

wanego chleba wraz z księgą Ewangeliarza w schowku szafowym w chórze, oznacza to, że taki schowek pełni funkcję schowka, a nie eksponowanej szafki. Jako taki powinien być rzeczywiście w ukryciu, nieeksponowany, a szczególnie dotyczy to ściany północnej chóru, podczas gdy w jego południowej ścianie w odpowiedniej szafie miały być przechowywane inne księgi niż Ewangeliarz.

W konsekwencji umieszczenie Komunii Świętej wraz z księgą Ewangeliarza podkreśla wyraźne zwrócenie się w stronę liturgii Słowa Bożego. Jest to charakterystyczne w tym okresie dziejowym, kiedy poprzez słowo głoszone z lektorium manifestuje się jego specyficzną obecność we wnętrzu sakralnym. Ta przestrzenna obecność nie dotyczy obszaru Komunii Świętej. Skoro w kontekście konsekracji jest ona do końca rzeczywistością ukrytą, według ludzi średniowiecza należy ją tak przechowywać, aby ten postulat był do końca spełniony. Skoro jest to pokarm eucharystyczny, który służy również do udzielania wiatyku, to mógł się on znaleźć na początku średniowiecza również w obszarze zakrystii (*sacrarium*), z której jest dostęp do chóru kościelnego.

W takiej zakrystii znajdował się wówczas schowek (*capsa*) i to właśnie w nim przechowywano konsekrowane Hostie. Gdy umieszczano obok nich księgę czytań liturgicznych, oznaczało to, że Komunia Święta nie potrzebuje jako rzeczywistość do końca zrozumiana tylko w aspekcie konsekracji uobecniania i podkreślania miejsca jej samodzielnego przechowywania.

Mimo wszystko należy jednak podkreślić, że samodzielne przechowywanie darów z eucharystycznego stołu dotyczy jeszcze epoki gotyku. Oczywiście jest to już epoka dojrzałego gotyku, kiedy to uwzględnia się możliwość przemieszczenia szafki wbudowanej w ścianę północną chóru do strefy w bezpośredniej bliskości ołtarza.

Dotyczy to wież bogato dekorowanych, umieszczonych od XIII wieku przy boku północnym ołtarza. Zabezpieczały one chleb konsekrowany i stawały się elementem podkreślającym miejsce i sposób jego przechowywania. W epoce renesansu, gdy obniżono ich wysokość, straciły nazwę wież i jako szafkowe formy zaczęły być umieszczane w częściach centralnych ołtarzy. Tak ukształtowane tabernakulum w katedrach, a szczególnie w kolegiatach, nie trafia w zasadzie na ołtarz główny. W tych wielkich kościołach przeważnie kaplica Najświętszej Marii Panny, zbudowana na zakończeniu

osi za chórem, będzie dobrym miejscem dla pomieszczenia w jej obszarze takiego ekspozycyjnego elementu. Podobne wymogi może spełniać inna mniejsza kaplica, a nade wszystko dotyczy to sposobu uszanowania miejsca przechowywania Najświętszego Sakramentu, które może zostać uznane jako to bardziej właściwe niż obszar celebracji publicznej²⁷.

Posoborowa scenografia obecności tabernakulum w świątyni

Poprzez określony dobór kształtu tabernakulum, jego dekorację i umiejscowienie w odpowiednim miejscu przestrzeni możemy wytworzyć symbol ułatwiający odczucie obecności Chrystusa w tabernakulum i w kościele. Drogą do właściwego rozwiązania problemu jego formy może być określenie jego przeznaczenia jako domu dla Chrystusa ukrytego pod postacią chleba. Dom uformowany jako „prawdziwy” zapewnia poczucie bezpieczeństwa, daje schronienie cielesne i, poprzez wyraz głębokiego piękna, schronienie duchowe. Odpowiednio wydobyte według formuły św. Augustyna umiar, kształt i ład w pełni zapewniają to ostatnie, tak potrzebne w przypadku tabernakulum.

Powstaje wówczas pojęcie „trzech domów”. Pierwszy dom to przestrzeń kościoła, kaplicy, prezbiterium, w której znajduje się tabernakulum. Drugi dom stanowi samo tabernakulum, a trzeci dom to Hostia, w której przebywa żywy Chrystus. Tak ujęta przestrzeń określa człowieka jako „czwarty dom” w niej zawarty. Wierny w niej przebywający zostaje obdarzony „trzecim domem” jako podstawowym elementem osłonięcia duchowego. W przypadku umiejscowienia tabernakulum w prezbiterium w sąsiedztwie ołtarza cała przestrzeń staje się niejako domem osłonięcia duchowego, kaplicą Najświętszego Sakramentu. Część prezbiterialna ukazuje jedynie to, co jest najważniejsze w tym domu.

Chodzi o ołtarz, którego dynamizm funkcji ucicha wraz z końcem Mszy Świętej. Wówczas rozpoczyna się żywa, cicha obecność tabernakulum. Tu przebywa Chrystus i tutaj zaczyna jakby istnieć nowe centrum kościoła, centrum liturgii po akcie przeistoczenia. Gdy tabernakulum istnieje

²⁷ Por. Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Inter oecumenici* (26.09.1964), nr 95; Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Eucharisticum Mysterium*, nr 55.

jako domek wmurowany w ścianę, próbuje jakby w cichości przekroczyć materialne granice, tak solidnie związane z symboliką muru.

Miejsce przechowywania Najświętszego Sakramentu wbudowane w formie skrzynki w ścianę uaktywnia odczucie zrośnięcia się jego materii z materią kościoła. Materia nieśmiertelna, czyli „trzeci dom”, w pięknej oprawie „drugiego domu” staje się niejako kluczem do otwarcia tych ścian, tak aby sacrum zamieszkało w całej przestrzeni. Jeśli tabernakulum stanowi część kompozycji witrażowej, ściany są już symbolicznie otwarte, a w sensie ziemskim przeświecają różnobarwnym światłem.

W tym świecie różnokolorowego światła jest jeden element materialnie nietransparentny, dominanta tej kompozycji. W swojej duchowej głębi jest on oczywiście najjaśniejszy, ale tutaj jawi się na zewnątrz jako centrum przygaszone swoją nieprzeźroczystością. Ale to podkreśla jego nieprzemijającą trwałość jako ukrycia dla tego, co najprawdziwsze i najszlachetniejsze w całej przestrzeni sacrum.

Tabernakulum umieszczone na steli, słupie uformowanym z marmuru lub innego podatnego na obróbkę kamienia, jest formą samodzielną. Można je obejść jak ołtarz, dotknąć, rozweselić się wewnątrz z możliwości jego trójwymiarowej adoracji. Tym razem to już nie jest płaskorzeźba, ale spoiście wertykalnie ukształtowana rzeźba. Przy traktowaniu jej jako kompozycji dwuczęściowej dolna jej część w pewnym sensie jest cokołem i podstawą dla jej górnej części, prezbiterialnego domku. Wyraźne jest tutaj odczucie „unoszenia” architektury przez rzeźbę, gdzie podstawą jest mała forma ołtarzowej mensy.

Przy zachowaniu wspólnych zasad kompozycyjnych struktur materiałów, cokołów i mens dla ołtarza i tabernakulum można by powiedzieć, że uzyskamy dwa usytuowane obok siebie ołtarze. Jeden „główny”, podstawowy, z mensą o szerokich rozmiarach, usytuowany nisko, dogodnie dla wykonywanych na nim przez kapłana czynności, tzw. ołtarz przeistoczenia, i drugi z mensą o wąskich rozmiarach, usytuowaną wysoko, podpierający tabernakulum, tzw. „ołtarz schronienia”

Tabernakulum w formie skrzynki posiada drzwiczki, poprzez które umieszcza się w jego wnętrzu wyłącznie konsekrowane Hostie w naczyniach liturgicznych. Drzwiczki wraz z okuciami dla ich solidnego zamknięcia oraz cały kształt wyżej wymienionej formy powinny tworzyć w pełni spójną,

„eucharystyczną” kompozycję. Architektura bowiem poprzez swoje zasady, którymi się posługuje, decyduje o plastycznej, i nie tylko, wymowie liturgii.

Jeżeli tabernakulum zostanie w całości ukształtowane jako rzeźba, jako tzw. słup eucharystyczny, w którym w jego górnej części mieści się ukryty plastycznie domek świętych postaci, to zmienia się kompozycyjna odpowiedzialność umiejscowienia tej formy względem ołtarza. Teraz tabernakulum staje się formą bardziej samodzielnią wobec konsekracyjnego centrum. Jeżeli nie umiejscowimy go przy ołtarzu, może się znaleźć w każdej przewidzianej dla niego strefie, poza strefą prezbiterialną. Należy tutaj uwzględnić nawet kościoła albo przeznaczoną wyłącznie dla tabernakulum strefę sakralną.

Kaplica Najświętszego Sakramentu jest strefą sakralną, która powinna uaktywniać, tak jak całe wnętrze kościelne, poczucie bezpieczeństwa dla wiernego, który do niej przychodzi, przy jednoczesnym gościu zaproszenia i otwartości wobec wszystkich. Plastyka tej kaplicy i całego wnętrza sakralnego, którą możemy określić jako „zastygłą w wewnętrznym stopniu miłości”, powinna poprzez wykorzystanie nieśmiertelnej formuły „umiaru, kształtu i ładu” w pełni uwzględnić intuicję, która może nam przybliżyć „postaciową” obecność Chrystusa na ołtarzu i w tabernakulum.

Kościół zawsze zostawiał szeroką przestrzeń twórczą artystom. Jednak sztuka sakralna musi odznaczać się umiejętnością trafnego wyrażenia tajemnicy ujmowanej w pełni wiary Kościoła i zgodnie ze wskazaniem duszpasterskimi, stosownie opracowanymi przez kompetentne władze kościelne. Odnosi się to zarówno do sztuk plastycznych, jak i do muzyki kościelnej²⁸.

Zakończenie

W konsekwencji, nie zapominając o wolności twórczej artystów, przekaz wrażliwy, ale obiektywny na temat ukrytej obecności Chrystusa eucharystycznego pozostaje zawsze najważniejszy we wnętrzu świątyni. Dlatego wykorzystane, szczególnie przy dwóch najbardziej eucharystycznych elementach urzędzenia świątyni, ołtarzu i tabernakulum, środki wyrazu witrażowego i architektoniczno-plastyczne z reguły nie powinny osłabiać poprzez swoją ekspresję ich teologicznej wymowy. Środki wyrazu zastosowane w takim specyficznym miejscu powinny zawsze uaktywniać pracę

²⁸ Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia...*, nr 50.

myślową i działanie wyobraźni u wiernego, który się modli. Przy modlitwie i medytacji bowiem należy ustabilizować wyrazistość otoczenia tak łagodnie, aby stan skupienia wewnętrznego nawet po wyjściu z kościoła był odbierany jako jakość uniwersalna.

Historical Implications of Liturgical and Architectural Renewal of the Altar Area and the Postconciliar Presence of the Tabernacle

Summary

The article discusses the construction of the altar area for the liturgy of the Eucharist in churches after Vatican II. It takes up the issue of the tabernacle's place in the space of the church building and the legitimacy of constructing two altars, one general for the whole of the nave and the other belonging to the chapel for the celebrations on weekdays. The author shows the need to consider both the theological expression and artistic sensibility in creating sacred space. It is a symbiosis of architecture and liturgy, which together are responsible for the spiritual harmony of the church interiors of bygone eras and the modern period.